



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Krzysztof Wiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Sadowski

Marek Sławomir Molczyk (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa M.O.

przeciwko B.A.

o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 8 października 2025 r.

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego

od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Bytomiu z 27 listopada 2007 r., sygn.VII Nc 4714/07,

1. uchyla w całości zaskarżony nakaz zapłaty i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bytomiu;

2. znosi wzajemnie koszty postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną.

Z.G.

Marek Sławomir Molczyk Krzysztof Wiak Mirosław Sadowski

UZASADNIENIE

Pozwem z 22 listopada 2007 r. M.O. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą F. (dalej: „powód”) wystąpił do Sądu Rejonowego w Bytomiu o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla, domagając się od B.A. (dalej: „pozwana”) zapłaty kwoty 6 309,77 zł z umownymi odsetkami w wysokości 18% w stosunku miesięcznym od dnia 15 lipca 2007 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że pozwana zobowiązała się poprzez podpisanie weksla z 2 lipca 2007 r. do zapłaty 14 lipca 2007 r. kwoty wskazanej na wekslu w wysokości 6 309,77 zł. Dlatego też powód wezwał 2 lipca 2007 r. pozwaną do wykupu weksla. Pozwana nie dokonała jednak żadnej wpłaty. Do pozwu, jako dowody w sprawie, załączone zostały: 1) oryginał weksla wraz z porozumieniem wekslowym, 2) umowa o pożyczkę gotówkową z 3 lutego 2006 r., 3) regulamin pożyczek gotówkowych, 4) wypowiedzenie umowy o pożyczkę z 6 kwietnia 2006 r., 5) wezwanie do zapłaty z 6 marca 2006 r., 6) ostateczne wezwanie do zapłaty i zawiadomienie o wypełnieniu weksla z 2 lipca 2007 r.

Sąd Rejonowy w Bytomiu 27 listopada 2007 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (sygn. akt VII Nc 4714/07), w którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 6 309,77 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 18% w stosunku miesięcznym od 15 lipca 2007 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 62,50 zł tytułem kosztów procesu, nakazując pozwanej, aby zaspokoiła w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu roszczenie powoda w całości wraz z kosztami, albo wniosła w tym terminie zarzuty do sądu.

W związku z doręczeniem pozwanej nakazu zapłaty i niewniesieniu zarzutów, nakaz zapłaty uprawomocnił się 23 grudnia 2007 r.

Pismem z 6 grudnia 2023 r. Prokurator Generalny (dalej: „skarżący”) złożył skargę nadzwyczajną od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości.

Skarżący zarzucił:

I naruszenie, wyrażonej w art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zasady ochrony konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach

prywatnoprawnych z przedsiębiorcą, poprzez niezapewnienie pozwanej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi jaka wynika z Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz.Urz. WE L 95/29), co nastąpiło w wyniku braku zbadania przez Sąd – przy wydawaniu nakazu zapłaty przeciwko zobowiązanej z weksla - potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy z której wynikało zobowiązanie;

II rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 485 § 2 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 486 § 1 k.p.c., w brzmieniu tych przepisów obowiązującym w dacie wydania zaskarżonego nakazu zapłaty, w zw. z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, przez ich niewłaściwe zastosowanie (art. 485 § 2 zd. 1 k.p.c.) oraz bezpodstawne niezastosowanie (art. 486 § 1 k.p.c.) - poprzez wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, w sytuacji, gdy z okoliczności umowy pożyczki zawartej przez powoda z pozwaną 3 lutego 2006 r, wynika, że pożyczył jej kwotę 700,00 zł, a zobowiązał ją do zwrotu kapitału pożyczki w nadmiernej wysokości w kwocie 6 309,77 zł powiększonej o umowne odsetki w wysokości 18% w stosunku miesięcznym za opóźnienie od 15 lipca 2007 r., mimo że treść weksla, odczytywana łącznie z załączonym do pozwu wezwaniem do zapłaty, nasuwała wątpliwości co do wymagalności i wysokości zobowiązania wekslowego konsumentki, które to wątpliwości, sąd, w świetle art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, powinien był wyjaśnić przez zbadanie z urzędu treści umowy pożyczki zawartej przez pozwaną z powodem, co jednocześnie oznaczało brak podstaw do wydania nakazu zapłaty oraz konieczność skierowania sprawy do postępowania zwyczajnego;

III rażące naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 22¹ k.c., poprzez jego niezastosowanie do pozwanej jako konsumenta, w sytuacji, kiedy z okoliczności sprawy nie wynika, żeby dokonana przez nią czynność prawna, czy to wystawienie weksla *in blanco*, czy też zawarcie z powodem umowy pożyczki gotówkowej z dnia 3 lutego 2006 r., były związane z działalnością gospodarczą lub zawodową pozwanej.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny podniósł, że wydanie przez Sąd Rejonowy w Bytomiu orzeczenia, nakładającego na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez badania prawidłowości stosunku podstawowego z uwagi na istniejące wątpliwości, co do jego uczciwego charakteru, z którego wynika zobowiązanie, w sytuacji, gdy jego drugą stroną jest przedsiębiorca, jest niewątpliwie sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Podjęte działania ustawodawcy, celem ochrony interesów konsumentów w sytuacji, gdy działania przedsiębiorcy wykonującego m.in. działalność w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych godzą w interesy ogólnospołeczne i dotyczą szerokiego kręgu uczestników rynku, w niniejszej sprawie okazały się bowiem niewystarczające. Zdaniem skarżącego, zaskarżone orzeczenie wydane pozornie zgodnie z przepisami w postępowaniu nakazowym z weksla, usankcjonowało bowiem warunki zawarte w umowie konsumenckiej, której postanowienia nie były indywidualnie negocjowane, niekorzystne dla pozwanej i nieuczciwe, co godzi nie tylko w obowiązujący porządek prawny, ale także w wartości chronione przez system prawa stanowiące podstawę wprowadzonych przepisów art. 385¹ k.c., określających postępowanie w przypadku niedozwolonych postanowień umownych, a nadto ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 20 lipca 2001 r., mających stanowić ochronę przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi i jest niewątpliwie sprzeczne ze sprawiedliwością społeczną.

Co więcej, zdaniem skarżącego, w rozpatrywanej sprawie pozwana miała pełne prawo oczekiwać od Państwa respektowania przepisów prawa, zobowiązujących sąd do rzetelnej kontroli z urzędu weksla wystawionego, jako zabezpieczenie wykonania umowy konsumenckiej, a także zbadania z urzędu potencjalnie nieuczciwych warunków, postanowień stosunku podstawowego. Podkreślić bowiem należy, że kwestionowane orzeczenie Sądu Rejonowego w Bytomiu z dnia 27 listopada 2007 r. zapadło w sprawie mającej charakter konsumencki, tj. odnoszącej się do zawarcia przez powodową firmę z pozwaną umowy o pożyczkę konsumencką, której spłata zagwarantowana została poprzez wystawienie weksla *in blanco*. Na takie podejście wskazuje już chociażby załączone do pozwu wezwanie do zapłaty i zawiadomienie o wypełnieniu weksla z dnia 2 lipca 2007 r. Wydaje się jednak, że takiego

zapatrywania nie miał Sąd Rejonowy w Bytomiu, a z całą pewnością Sąd ten nie dokonał analizy tej kwestii, czym naruszył przepis art. 22¹ k.c.

W dalszej części uzasadnienia skargi nadzwyczajnej, Prokurator Generalny zwrócił również uwagę na potrzebę przeprowadzonej z urzędu sądowej kontroli postanowień dokumentów umowy pożyczki, będącej źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia wekslowego. Konsekwencją uznania abuzywnego charakteru określonych klauzul w umowie byłby brak związania nimi po stronie pozwanego - konsumenta (bezskuteczność). Za bezpodstawne należałoby zatem uznać zgłoszone przez powoda żądanie zapłaty, a nakaz nie mógł być wówczas wydany. W dalszej zaś perspektywie powództwo zasługiwałoby być może na oddalenie jako w całości bezpodstawne lub jedynie w określonej części. Zachodzą przy tym też istotne trudności, a wręcz niemożliwość w ustaleniu – w oparciu o „Ostateczne wezwanie do zapłaty” - jaką kwotę pożyczki faktycznie otrzymała pozwana, a jaką kwotę była zobowiązana zwrócić powodowi i w jakim terminie oraz jaką kwotę zobowiązania spłaciła (bez bliższego określenia w wezwaniu). Ponadto według Prokuratora Generalnego budzi uzasadniony sprzeciw kwota odsetek zapadłych za zwłokę w wysokości prawie 700% wysokości udzielonej kwoty pożyczki, opłata pożyczki w wysokości 735,00 zł, koszty upomnień 40,00 zł, opłaty kurierskie w wysokości 240,00 zł. Powyższe kwoty składały się na całość dłużnej kwoty, podanej w „Ostatecznym wezwaniu”, a następnie zamieszczonej w wypełnionym wekslu. Treść weksla w zakresie sumy wekslowej rodziła więc uzasadnione wątpliwości, czy nie była wynikiem zastosowania przez powoda klauzul abuzywnych lub sprzecznych z przepisami prawa w przedmiotowej umowie (stosunek podstawowy), znajdującej się u źródła stosunku wekslowego. Przy takich okolicznościach Sąd winien był odmówić wydania nakazu zapłaty i z urzędu skierować sprawę do rozpatrzenia w trybie zwyczajnym.

Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bytomiu I Wydział Cywilny z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Odpowiedź na powyższą skargę złożył pełnomocnik powoda. W piśmie z 29 stycznia 2024 r. wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów niniejszego postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem kwoty 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie skutkujące uchYLENIEM zaskarżonego nakazu zapłaty i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu w Bytomiu do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojkowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, lub

2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub

3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

- a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skargę nadzwyczajną, co do zasady, wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna w terminie roku od dnia rozpoznania (art. 89 § 3 zd. 1 u.SN). Stosownie do art. 115 § 1 u.SN, jedynie przejściowo, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po 17 października 1997 r. W takim przypadku, zgodnie z art. 115 § 1a u.SN, skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed wejściem w życie ustawy,

może być wniesiona jedynie przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Ponadto, od tego samego orzeczenia w interesie tej samej strony skarga nadzwyczajna może być wniesiona tylko raz (art. 90 § 1 u.SN).

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyroki Sądu Najwyższego z: 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; 17 maja 2023 r., II NSNc 125/23; 24 lipca 2024 r., II NSNc 343/23; 11 grudnia 2024 r., II NSNc 412/23). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednej z przesłanek szczegółowych – uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Ponadto, skarga nadzwyczajna musi nawiązywać do przesłanki ogólnej (funkcjonalnej), wskazanej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, która wymaga równoczesnego wykazania, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej funkcją ochronną w ujęciu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, tj. z jednej strony, z dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej; zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 14 kwietnia 2021 r., I NSNc 5/21; 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; 15 maja 2024 r., II NSNc 371/23; 11

grudnia 2024 r., II NSNc 412/23). Ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), a przez to stabilności prawa, należy do fundamentów demokratycznego państwa prawnego i znajduje głębokie uzasadnienie aksjologiczne. Z tego względu – jak wskazuje się w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPC”) – nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującym fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych, niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwości (wyrok ETPC z 24 lipca 2003 r., *Riabykh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99). Nie mogą przy tym inicjować *de facto* dodatkowej kontroli instancyjnej. Dopuszczalny na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka środek kontroli musi wobec tego sprawiedliwie wyważyć między prywatnymi interesami a ochroną pewności prawa, w tym ochroną powagi rzeczy osądzonej, od których zależy efektywność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, by służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne, by względ na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 14 kwietnia 2021 r., I NSNc 5/21; 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; 24 lipca 2024 r., II NSNc 306/23; 11 grudnia 2024 r., II NSNc 412/23).

Dokonując wstępnej oceny skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy nie stwierdził istnienia jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby uzasadniać ocenę, że w niniejszej sprawie jest ona niedopuszczalna, co skutkowałoby jej odrzuceniem *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów. Została ona wywiedziona przez Prokuratora Generalnego, który jest jednym z dwóch podmiotów wskazanych w art. 115 § 1a u.SN, uprawnionych do wnoszenia skarg nadzwyczajnych od orzeczeń, które uprawomocniły się przed dniem wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym. Zaskarżony nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w Bytomiu nie może także zostać uchylony ani zmieniony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Ponadto, jest to pierwsza skarga

nadzwyczajna w niniejszej sprawie. Reasumując, należy stwierdzić, że nie zachodzą przeszkody do merytorycznego rozpoznania wniesionej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się już pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny przesłanek szczegółowych skargi nadzwyczajnej, a następnie dopiero przeprowadzić ocenę tego, czy w przypadku uznania chociażby jednej z nich za uzasadnioną, wystąpiła również przesłanka ogólna (funkcjonalna). W rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny sformułował przeciwko zaskarżonemu nakazowi zapłaty, wydanemu przez Sąd Rejonowy w Bytomiu 27 listopada 2007 r., VII Nc 4714/07, zarzuty odwołujące się do dwóch przesłanek szczegółowych określonych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN.

Na wstępie należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 459 § 2 zd. 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania nakazu zapłaty), sąd wydaje nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanemu z weksla, czeku, warrantu lub rewersu należycie wypełnionego, których prawdziwość i treść nie nasuwają wątpliwości. Jeżeli nie występowały natomiast podstawy do wydania nakazu zapłaty, przewodniczący wyznacza rozprawę, chyba że sprawa może być rozpoznana na posiedzeniu niejawnym (art. 486 § 1 k.p.c. – w brzmieniu obowiązującym na dzień wydania nakazu zapłaty). W niniejszej sprawie istotne znaczenie należało zatem przypisać wystąpieniu wątpliwości co do wynikającej z umowy kwoty zadłużenia – zwłaszcza w kontekście braku zbadania przez sąd występowania klauzul o charakterze abuzywnym.

Zaznaczyć przy tym należy, że niewątpliwie w dniu zawarcia umowy między pozwaną a powodem (3 lutego 2006 r.) obowiązywał przepis art. 359 § 2-3 k.c., zgodnie z którym jeżeli wysokość odsetek nie była w inny sposób określona, należały się odsetki ustawowe. Rada Ministrów określała, w drodze rozporządzenia, wysokość odsetek ustawowych, kierując się koniecznością zapewnienia dyscypliny płatniczej i sprawnego przeprowadzania rozliczeń pieniężnych, biorąc pod uwagę wysokość rynkowych stóp procentowych oraz stóp procentowych Narodowego Banku Polskiego. Na dzień zawarcia umowy i wydania zaskarżonego nakazu zapłaty, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 13 października 2005 r. w sprawie

określenia wysokości odsetek ustawowych, wysokość tych odsetek wynosiła 11,5% w stosunku rocznym. Natomiast zgodnie z obowiązującymi w dacie wydania zaskarżonego orzeczenia przepisami art. 359 § 2¹⁻² k.c., maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie mogła w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne). Jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekraczała wysokość odsetek maksymalnych, należały się odsetki maksymalne. Postanowienia umowne nie mogły wyłączać ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych, także w razie dokonania wyboru prawa obcego. W takim przypadku należało stosować przepisy ustawy. Wskazane powyżej przepisy zaczęły obowiązywać od 20 lutego 2006 r. – a więc już po zawarciu przez strony. Tymczasem zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 157, poz. 1316), przepisy art. 359 § 2¹⁻² k.c. należało stosować do czynności prawnych dokonanych po wejściu w życie ustawy nowelizującej. Wskazany przepis przyjmuje szczegółowe i klarowne kryterium zastosowania tej ustawy, tj. dokonanie czynności prawnej po jej wejściu w życie. Z tego względu należy uznać go za wyczerpującą regulację intertemporalną, co wyłącza konieczność sięgania do ogólnych zasad prawa międzyczasowego.

Powyższe zastrzeżenie nie zmienia jednak oceny, że Sąd Rejonowy w Bytomiu, wydając zaskarżone orzeczenie, pominął istotną okoliczność, związaną z przypisanym pozwanej statusem konsumenta, co w konsekwencji mogło doprowadzić do nieprawidłowej oceny istnienia przesłanek do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Postępowanie to ma co prawda na celu usprawnić i przyspieszyć uzyskiwanie należnych wierzytelności, lecz nie można utożsamiać go z pewnym automatyzmem, który stałby w sprzeczności ze sprawiedliwym rozpoznaniem sprawy i nieuwzględnieniem konieczności ochrony słabszej ze stron stosunku prawnego – m.in. poprzez bezrefleksyjne literalne zastosowanie art. 459 § 2 zd. 1 k.p.c. i niezbadanie, czy postanowienia umowy pożyczki mogą mieć nieuczciwy charakter (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 4 grudnia 2024 r., II NSNc 454/23; 15 stycznia 2025 r., II NSNc 123/24).

W niniejszej sprawie pozwanej z całą pewnością przysługiwał status konsumenta, w rozumieniu art. 22¹ k.c. (była ona osobą fizyczną, która dokonała z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową). Wobec tego bezwzględnie powinna zostać ona objęta konstytucyjną ochroną, wynikającą z art. 76 Konstytucji RP. Zgodnie z tym przepisem, władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa.

W powyższym kontekście przyjmuje się, że art. 76 Konstytucji RP powinien być uwzględniany zarówno przez ustawodawcę na etapie stanowienia prawa, jak i przez sądy powszechne, w procesie jego stosowania i dokonywania jego wykładni (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09). Konstytucyjna zasada ochrony konsumenta zakłada, że konsument ma słabszą pozycję kontraktową niż przedsiębiorca, dlatego „wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 r., P 1/10). Z tych względów Sąd Najwyższy uznawał art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21 i z 15 marca 2023 r., II NSNc 212/23). Z powyższego należy wyprowadzić wniosek, że wskazana okoliczność wiąże się z koniecznością zachowania szczególnej ostrożności w zakresie rozpoznawania spraw, w których jedna ze stron jest konsumentem. Z tego też względu przyjmuje się pewne standardy mające zapewnić konsumentowi ochronę nie tylko na etapie dokonywania czynności prawnych, ale również podczas dochodzenia określonych roszczeń na drodze postępowania sądowego. Sąd rozpoznając sprawę z powództwa przeciwko konsumentowi, nie ma zatem swobody postępowania, analogicznej, jak w przypadku postępowań z udziałem innych podmiotów, ale podejmowane przez niego czynności powinny charakteryzować się szczególną ostrożnością, mającą na celu ochronę interesów konsumenta. Jedną z

elementarnych zasad, mających zastosowanie w przypadku rozpoznawania spraw z udziałem konsumentów, jest konieczność weryfikacji zapisów umów przez nich zawieranych, m.in. w związku z koniecznością sprawdzenia niewystępowania w nich klauzul abuzywnych (wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 2024 r., II NSNc 395/23).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się jednocześnie niesłusznosc poglądu, zgodnie z którym w przypadku nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, gdy pozwanym jest konsument, czynności sądu powinny ograniczać się jedynie do badania warunków formalnych pozwu i dołączonych do niego dokumentów. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w Bytomiu ocenił złożony weksel poprzez pryzmat art. 485 § 2 k.p.c. weryfikując jego należyte wypełnienie, prawdziwość oraz treść i na tej podstawie wydał nakaz zapłaty. Tego rodzaju *modus operandi* stoi w sprzeczności ze wspomnianą konstytucyjną zasadą ochrony konsumenta, wynikającą z art. 76 Konstytucji RP, a także gwarancjami wynikającymi z Dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 22 stycznia 2025 r., II NSNc 482/23; 21 stycznia 2025 r., II NSNc 495/23; 5 września 2024 r., II NSNc 353/23; 2 marca 2023 r., II NSNc 182/23; 8 listopada 2022 r., I NSNc 123/22; z 27 kwietnia 2022 r., I NSNc 647/21). Za utrwalony w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przyjmuje się bowiem pogląd, że organy wymiaru sprawiedliwości z urzędu dokonują oceny nieuczciwych postanowień umowy konsumenckiej (zob. wyrok z 21 kwietnia 2016 r., *Radlinger i Radlingerová*, C-377/14, pkt 77 i przywołane tam orzecznictwo). Przepis art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on przepisom krajowym, „pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję wierzytelności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie” (zob. wyrok z 13 września 2018 r., *Profi Credit Polska*, C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 71).” Sąd Najwyższy uznał też, że przepisy proceduralne ograniczające możliwość skorzystania przez konsumenta z przysługującej ochrony na gruncie prawa wspólnotowego, zezwalające na badanie treści konsumenckiego

stosunku podstawowego wyłącznie w przypadku wniesienia zarzutów, nie realizowałyby celu prawa konsumenckiego, jakim jest realne wyrównanie pozycji stron umowy konsumenckiej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; z 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; z 10 czerwca 2021 r., I NSNc 140/20, z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 24 listopada 2021 r., I NSNc 66/21, z 14 maja 2025 r., II NSNc 197/24).

Co do wysokości odsetek umownych, zastrzeżonych w umowie pożyczki, należy uznać, że istniała podstawa do skierowania sprawy do rozpoznania w trybie zwykłym. Sąd nie skorzystał z tej możliwości, wydając zamiast tego nakaz zapłaty, w ramach którego ustalono odsetki umowne w wysokości 18% w stosunku miesięcznym. Tymczasem powinnością Sądu było skonstatowanie, że rozpatrywane zobowiązanie naruszać może choćby art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W odniesieniu do odsetek wynikających z umowy pożyczki, Sąd Najwyższy w wyroku z 23 czerwca 2005 r., II CK 742/04, wskazał: „umowa pożyczki ze swej natury służy przede wszystkim interesowi pożyczkobiorcy, ale może także pożyczkodawcy zapewniać wymierne korzyści, z reguły w postaci odsetkowej. Umowa w tym względzie nie może być wolna od oceny z zastosowaniem kryteriów, o których mowa w art. 353¹ k.c. W przeciwnym wypadku mogłoby to bowiem oznaczać – w skrajnych sytuacjach – przyzwolenie na wypaczenie sensu umowy w aspekcie charakteru stosunku prawnego tą umową ukształtowanego, zarówno z punktu widzenia zasady ograniczenia swobody kontraktowej, jak i granic wykonywania prawa podmiotowego. W wyroku z 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00, Sąd Najwyższy przyjął natomiast, że zastrzeżenie w umowie pożyczki między osobami fizycznymi odsetek w wysokości nadmiernej, niemającej uzasadnienia ani w wysokości inflacji ani w zyskach osiąganym w ramach normalnej, rzetelnie prowadzonej działalności gospodarczej może być sprzeczne z zasadami współżycia społecznego”. Jak słusznie wskazał też skarżący, Sąd Rejonowy w Bytomiu powinien również przeanalizować pod kątem wystąpienia potencjalnych klauzul abuzywnych, zapisy dotyczące pozostałych kosztów przewidzianych w związku z zawarciem umowy pożyczki (opłata pożyczki, koszty upomnień, opłaty kurierskie).

Ocena abuzywności tych postanowień umownych powinna być dokonana pod kątem ich ekwiwalentności w stosunku do poniesionych przez powoda kosztów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 lipca 2024 r., II NSNc 343/23).

Powyższe rozważania prowadzą do uznania słuszności wszystkich podniesionych przez Prokuratora Generalnego zarzutów. Dodać przy tym należy, że poprzez nieuwzględnienie konsumenckiego charakteru rozpoznawanej sprawy i nienależyte zinterpretowanie zawartych w umowie klauzul, naruszenie wskazanych przepisów prawa miało charakter rażący (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19; z 28 lipca 2021 r. I NSNc 179/20; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; z 13 lipca 2022 r., I NSNc 452/21). Zgodnie z dotychczasowym orzecnictwem Sądu Najwyższego, rażące naruszenie prawa zachodzi bowiem, gdy zaskarżone orzeczenie można uznać za niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, gdy było wynikiem rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNc 51/20 i powołane tam orzecznictwo). Przyjmuje się ponadto, że naruszenie prawa jest rażące wówczas, gdy w jego następstwie powstają skutki, które są niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności lub też takie, które powodują niemożność akceptacji zaskarżonego orzeczenia jako aktu, który został wydany przez organ praworządnego państwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 1996 r., II PRN 4/96; por. także wyrok Sądu Najwyższego z 5 maja 2021 r., I NSNc 159/20). Podobny pogląd wypowiedział Sąd Najwyższy w wyroku z 8 czerwca 2021 r., I NSNc 25/19, wskazując, że „rażący charakter naruszenia prawa, o którym mowa w art. 89 § 1 pkt 2 ustawy z 2017 r. o Sądzie Najwyższym, winien uprawdopodobniać tezę o konieczności uchylecia zaskarżonego orzeczenia celem urzeczywistnienia zasady konstytucyjnej z art. 2 Konstytucji RP” (zob. także: wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2021 r., I NSNc 134/20).

Przyjmuje się, że samo stwierdzenie zaistnienia przesłanek szczegółowych skargi nadzwyczajnej nie jest jeszcze wystarczające dla wyeliminowania zaskarżonego orzeczenia z obrotu prawnego. W dalszej kolejności należy bowiem ustalić czy uchylenie tego orzeczenia jest „konieczne dla zapewnienia zgodności z

zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (art. 89 § 1 *in principio* u.SN).

Określona w art. 2 Konstytucji RP zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej ma charakter kompleksowy. Wywodzona jest z niej konieczność zapewnienia bezpieczeństwa prawnego jednostki, pewności co do prawa, przewidywalności stanowionego prawa, lojalności państwa względem obywateli, co powinno budować zaufanie jednostki do Państwa. Bezpieczeństwo prawne obywateli winno być przy tym rozumiane nie tylko formalnie jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczenie dóbr życiowych i interesów człowieka.

Poprzez wydanie przez Sąd Rejonowy w Bytomiu zaskarżonego nakazu zapłaty naruszono nie tylko obowiązujący porządek prawny, ale także wartości chronione przez system prawa, co jest niewątpliwie sprzeczne ze sprawiedliwością społeczną. Jednym z zadań sądów orzekających w sprawach cywilnych jest bowiem niedopuszczenie do legalizowania zachowa, które należałoby uznać za sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Tylko taki standard odpowiada bowiem zasadzie demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (wyrok Sądu Najwyższego z 24 lipca 2024 r., II NSNc 306/23). Ze wskazanym standardem sprzeczne pozostaje tymczasem wydanie przez sąd orzeczenia nakazującego zapłatę przez pozwanych świadczenia, bez zbadania klauzul stosowanych przez przedsiębiorcę we wzorcu umowy, bez ustalenia, czy sprawa ma charakter konsumencki – zwłaszcza, gdy istnieją uzasadnione wątpliwości co do tego, czy w świetle przepisów o ochronie konsumentów, pozwana była do jego zapłaty w ogóle zobowiązana. Sąd Rejonowy w Bytomiu przyznał priorytet szybkości postępowania, ignorując konieczność rozpoznania sprawy w sposób uwzględniający konieczność sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy – z uwzględnieniem ochrony słabszej strony stosunku prawnego.

W niniejszej sprawie na przeszkodzie uwzględnieniu skargi nadzwyczajnej nie stoi treść art. 115 § 2 u.SN. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszyłoby

międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN.

W niniejszej sprawie od wydania zaskarżonego nakazu zapłaty upłynęło ponad 5 lat, co w świetle art. 115 § 2 u.SN stanowi samodzielną podstawę uniemożliwiającą jego uchylenie. Jednakże – według Sądu Najwyższego – konieczność ochrony praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji przemawia za wydaniem orzeczenia, o jakim mowa w art. 91 § 1 u.SN. Podkreślić bowiem należy, że skutek wydania zaskarżonego nakazu zapłaty doszło do zasądzenia kwoty 6309,77 zł. Biorąc pod uwagę wysokość kwoty pożyczki przewidzianej w umowie, zawartej pomiędzy pozwaną a powodem (700 zł), trzeba stwierdzić, że wyegzekwowanie od pozwanej sumy ponad dziewięć razy wyższej stanowi drastyczną ingerencję w jego prawa majątkowe, a w szczególności w prawo własności chronione przez art. 64 Konstytucji RP.

Poza podaniem motywów rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy orzekający w niniejszej sprawie postanowił odnieść się do treści uchwały Sądu Najwyższego z 24 września 2025 r., III PZP 1/25, w której przyjęto, że „Sąd, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania - w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej przez Sąd Najwyższy - Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych orzekający w składzie niespełniającym wymogów sądu z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE - uznawszy taki wyrok Sądu Najwyższego za niebyły, stwierdza, że wyrok tego sądu nie został uchylony a postępowanie ze skargi nadzwyczajnej nie zostało zakończone. Sąd ten ma prawo uznać się za właściwy do rozpoznania tej skargi na zasadach wynikających z wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 r. w sprawach połączonych C-585/18, C 624/18 i C-625/18 A.K. i in. (EU:C:2019:982)”.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że uchwała podjęta w sprawie o sygnaturze III PZP 1/25 nie wstrzymuje orzekania przez Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego w sprawach zainicjowanych skargami nadzwyczajnymi. Z treści tej uchwały jednoznacznie bowiem wynika, że jest ona

adresowana do sądów powszechnych, którym przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, na skutek wydania przez Sąd Najwyższy – Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych wyroku kasatoryjnego. Należy stanowczo podkreślić, że pomimo nadania jej mocy zasady prawnej, uchwała w sprawie III PZP 1/25 nie wiąże sądów powszechnych, które w dalszym ciągu są zobligowane do wydawania rozstrzygnięć zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Wskazane orzeczenie stoi w sprzeczności z zasadą trójpodziału władzy, zgodnie z którą władzę ustawodawczą sprawuje Sejm i Senat, zaś sądowniczą – sądy i trybunały. Orzeczenia sądów, nawet mające moc zasady prawnej, nie mogą być zatem traktowane jako źródła prawa powszechnie obowiązującego. Nie mogą wyłączać stosowanie przepisów ustaw, ani tym bardziej dowolnie zmieniać ich brzmienia. Skarga nadzwyczajna jako nadzwyczajny środek zaskarżenia może być rozpoznawana tylko przez Sąd Najwyższy. Zgodnie bowiem z art. 26 § 1 pkt 1 u.SN, rozpoznawanie skarg nadzwyczajnych należy do wyłącznej właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego. Niedopuszczalne jest więc przyjęcie, że sąd powszechny może w jakichkolwiek okolicznościach być właściwy do rozpoznania skargi nadzwyczajnej. Pozostawałoby to w jawnej sprzeczności z obowiązującym prawem.

Przesłanki wniesienia i rozpoznania skarg nadzwyczajnych zostały uregulowane w art. 89 i nast. u.SN. Z tego względu nie jest możliwe zastosowanie przepisów zawartych w ustawie z dnia 8 grudnia 2018 r. o Sądzie Najwyższym do postępowań toczących się przed sądami powszechnymi. Stan prawny w tym względzie nie został uchylony i nie powinno budzić żadnych wątpliwości, że nadal pozostaje wiążący – zarówno dla podmiotów uprawnionych do wnoszenia skarg nadzwyczajnych, jak i sądów powszechnych oraz wojskowych, których orzeczenia zostały uchylone w związku z tą skargą przez Sąd Najwyższy.

Uznanie przez sam sąd powszechny, że jest właściwy do procedowania w sprawach ze skarg nadzwyczajnych lub też bezpodstawne przyznanie mu takiego prawa przez inny sąd (w tym nawet przez Sąd Najwyższy lub Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej) prowadziłoby do naruszenia art. 177 Konstytucji RP, zgodnie z którym sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości we wszystkich sprawach, z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych dla właściwości

innych sądów. Godziłoby to również w konstytucyjnie określoną właściwość Sądu Najwyższego. Zgodnie z art. 183 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, Sąd Najwyższy sprawuje nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania. Sąd Najwyższy wykonuje również inne czynności określone w Konstytucji i ustawach. Rozpoznanie sprawy ze skargi nadzwyczajnej wbrew obowiązującym przepisom o randze ustawowej prowadziłoby do naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego, ochronie której służy właśnie instytucja skargi nadzwyczajnej.

Z uwagi na brak innych, poza ustawą z 8 grudnia 2028 r. o Sądzie Najwyższym, regulacji ustawowych dotyczących rozpoznawania skarg nadzwyczajnych, przyznanie takiego prawa sądom powszechnym, prowadziłoby *de facto* do tego, że orzeczenia wydane zgodnie z intencją wskazaną w uchwale z 24 września 2025 r. obarczone byłyby wadami prawnymi, które skutkowałyby realnym pokrzywdzeniem stron danego postępowania, które nie tylko zostałyby pozbawione prawa do rozważenia zarzutów skargi nadzwyczajnej przez inny sąd niż ten, który wydał zaskarżone orzeczenie, ale również prawa do ochrony swoich interesów prawnych, jakie zapewnia instytucja skargi nadzwyczajnej. Już samo potencjalne funkcjonowanie w obrocie prawnym dwóch orzeczeń, dotyczących tego samego przedmiotu, z których tylko jedno zapadłoby zgodnie z przepisami ustawowymi i wynikającą z nich procedurą, stanowiłoby rażący przejaw naruszenia zasady ochrony zaufania obywateli do państwa i do stanowionego przez nie prawa. W przypadku hipotetycznego uznania przez sąd powszechny, że skarga nadzwyczajna uznana uprzednio za zasadną przez Sąd Najwyższy powinna zostać oddalona, strona lub uczestnik postępowania nie mogliby w realny sposób zaskarżyć wadliwości takiego rozstrzygnięcia i tym samym zostaliby pozbawieni ochrony prawnej, którą gwarantowało im oparte na obowiązujących przepisach orzeczenie Sądu Najwyższego.

Niezależnie od powyższych argumentów należy dodać, że pomimo iż uchwała Sądu Najwyższego z 24 września 2025 r., III PZP 1/25 stwarza pozory zagwarantowania przestrzegania w Polsce przepisów prawa unijnego, w rzeczywistości jej brzmienie prowadzi do całkowicie odmiennego skutku. W niniejszej sprawie skarżący, wnosząc skargę nadzwyczajną, przywołał m.in. zarzut naruszenia przepisów prawa unijnego (art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych

warunków w umowach konsumenckich) – w zakresie zapewnienia odpowiednich i skutecznych środków mających na celu zapobieganie stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach z konsumentami. Skarga nadzwyczajna wniesiona przez Prokuratora Generalnego, uznana przez Sąd Najwyższy za zasadną, miała na celu nie tylko przywrócenie zgodności z prawem polskim, ale również realizację zasady pierwszeństwa prawa UE dotyczącego ochrony konsumentów. Wyrok, który zapadł w niniejszej sprawie, nie tylko nie narusza więc prawa unijnego, ale zapewnia jego skuteczność we wskazanym zakresie. Tym samym, przyjęcie, że sąd powszechny mógłby uznać niniejsze orzeczenie za niebyłe, godziłoby również w zapewnienie skuteczności prawa unijnego.

Na końcu należy dodać, że nie istnieją żadne ustawowe podstawy do przyznania sądom powszechnym prawa do badania, czy sędzia zasiadający w składzie Sądu Najwyższego spełnia wymogi niezawisłości i bezstronności. Niejasne jest też to, w jakim trybie miałyby przebiegać taka weryfikacja. Ustawodawca przewidział, co prawda, odpowiednie regulacje w Kodeksie postępowania cywilnego, Kodeksie postępowania karnego oraz w ustawie z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. W żadnym ze wskazanych przypadków rozstrzygnięcia w tym względzie nie może wydać jednak sąd powszechny. Sąd Najwyższy w uchwale z 24 września 2025 r. przyznając takie uprawnienie sądom powszechnym, *contra legem* przypisał sobie tym samym rolę prawodawczą.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 u.SN orzekł jak w sentencji.

Na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

ZG

[r.g.]